

# Pożyteczni idioci

Ponad miesiąc temu zelektryzował nas wynik konkursu na najlepszą rzekę 2013 roku w Polsce. Zwyciężyła nikomu nieznana Wieprzówka, mała rzeczka płynąca nieopodal jakże znanego nam ośrodka Czarny Groń w Beskidzie Małym, który bardzo ochoczo eksponował głosowanie na Wieprzówkę na swoim profilu Facebooka. Nie przypadkowo chyba...

I tu rodzi się pytanie, po co jakiemuś ośrodkowi wypoczynkowemu ogrzewać się w ciepłe tytułu rzeki roku? Ano, odpowiedź nie jest specjalnie skomplikowana - zielony, ekologiczny, przyjemny wizerunek się przyda. Jesteśmy fajni - mamy tuż za płotem rzekę roku. Obwieszczamy więc światu, że jesteśmy przyjaciółmi przyrody. Dzięki temu w trudnych sprawach będzie nam łatwiej.

Szkoda, że cała sytuacja odbyła się kosztem cenionej w niektórych środowiskach organizacji ekologicznej Klub Gaja. W najlepszym razie odegrali oni (choć nie sami) rolę pożytecznych idiotów, a ktoś na tym skorzystał. Mówiąc delikatnie - kiepsko to wyszło...

Dlatego tym bardziej zachęcam do przeczytania wywiadu z Maciejem Muskatem, szefem polskiego Greenpeace`u, o trudnej batalii o Arktykę, w której bierze udział Polak Tomasz Dziemianczuk, od kilku tygodni przetrzymywany w rosyjskim areszcie.

Ekologia niejedno ma imię.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek